

JANUSZ KRUPSKI ur. 1951; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Fascynacja wykładami Profesora Władysława Bartoszewskiego
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, Spotkania, KUL, wolne słowo,

Fascynacja wykładami Profesora Władysława Bartoszewskiego

Po maturze, zdecydowałem się zdawać na Katolicki Uniwersytet Lubelski. Do egzaminów przystąpiłem w 1970 roku. O swoich planach związanych ze studiami na KUL nie mówiłem specjalnie w szkole, bo wiedziałem, że jest to niechętnie przyjmowane i że może utrudnić zdanie matury. Wybrałem studia historyczne. Po pomyślnym zdaniu egzaminów wiedziałem że w moim życiu otwierają się nowe perspektywy. Czułem że to pójście na Katolicki Uniwersytet Lubelski nie będzie takim zwykłym kształceniem się, zwykłym studiowaniem, czułem, że to będzie jakaś przygoda, która zaważy na całym moim życiu. Zaraz na początku studiów stworzył się zespół koleżeński, który przetrwał przez wiele lat. Na pierwszym roku studiów dość szybko zaprzyjaźniłem się z dwoma kolegami z Bogdanem Borusewiczem i Piotrem Jeglińskim. Szybko zrozumieliśmy, że na KUL trzeba nie tylko studiować ale też działać w jakiś sposób, robić jeszcze coś oprócz studiowania. Dla nas ważne były tradycje niepodległościowe, powstańcze. Staraliśmy się studiując normalny program historii szczególnie pogłębiać wątki związane z historią najnowszą, drugą wojną światową i tradycją niepodległościową. Również interesowała nas tradycja oporu powojennego. Legenda podziemia antykomunistycznego bardzo nas pociągała, ale wtedy było bardzo trudno o wszelkie materiały. Na trzecim roku studiów postanowiliśmy zacząć działać w sposób bardziej otwarty, nie w kręgu kilku kolegów ale bardziej na niwie społecznej. Na trzecim roku studiów zostałem wybrany na stanowisko prezesa Koła Naukowego Historyków KUL. Kuratorem tego koła został profesor Sułowski, a doradcą profesor Stanowski. Dostaliśmy małe pomieszczenie, co było bardzo ważne, gdyż mogliśmy spotykać się i dyskutować na interesujące nas tematy. To miejsce było nam bardzo potrzebne i stało się dla nas niezwykle ważne. Zaczęliśmy myśleć o jakimś programie i o tym żeby do działalności Koła włączyć jak najwięcej osób. Naszym celem stało się upowszechnianie niezakłamanej historii. Działalność „Spotkań” wykształciła się pomiędzy trzema punktami, pomiędzy Kołem Naukowym Historyków KUL, pomiędzy wykładami profesora Władysława Bartoszewskiego dotyczących działalności konspiracyjnej w okresie drugiej wojny światowej i środowiskiem „Więzi”. W roku 1974 KUL był już środowiskiem bardzo ożywionym. Zastanawialiśmy się jak dalej konspirować w tych warunkach. Podjęliśmy szereg działań, które przyczyniły się do powstania środowiska „Spotkań”. Najsilniej zainspirowały nas wykłady profesora Bartoszewskiego z historii polskiego państwa podziemnego. Kilka wykładów Profesor poświęcił podziemnemu ruchowi wydawniczemu w okupowanej Polsce. Pamiętam, że mówił o tym z wielkim entuzjazmem, mówił, że życie

wydawnicze w okupowanej Polsce była rozwinięta na wielką skalę. Ukazywało się mnóstwo tytułów podziemnej prasy i mnóstwo tytułów książek. W tym okupowanym kraju rozwijała się po prostu wolna myśl. Zaletą tego podziemnego systemu wydawniczego było to, że nie było nad tym żadnej cenzury, każdy pisał co chciał. To było dla nas bardzo zachęcające i inspirujące. Zakiełkowała myśl żeby nawiązać do takiej idei podziemnego ruchu wydawniczego.

Data i miejsce nagrania	2005-05-10, Warszawa
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Wioletta Wejman
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"